Nr. 44. Lwów Poniedziałek dnia 21. Lutego 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 90 Mk., z dostawą do domu 100 Mk., z przesyłką w Polsce 105 Mk., w innych państwach 150 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 3 marki.

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 5 Mk. „Nadesłane" i „Nekrologi" 15 Mk., na 1. kolumnie 50 Mk., przed kroniką 30 Mk., po kronice i komunikaty 25 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 2 Mk. Ogłoszenia zamiejscowe (pozalwowskie) za 1 wiersz nonp. 6 Mk. Nadesłane i nekrologi 18 Mk., na 1. kolumnie 60 Mk., przed kroniką 40 Mk., po kronice i komunikaty 30 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 2 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego". Ogłoszenia na niedz. i święta o 50% droższe. (Numery „Kurjera Lwowskiego" są antidatowane).

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Konferencja londyńska.

KWESTJA WSCHODNIA.

Dzięki interwencji hr. Sforzy kwestja wschodnia została usunięta z porządku obrad konferencji paryskiej i odłożona do konferencji londyńskiej. Konferencja ta zebrać się miała d. 21. lutego, aby uregulować sprawy Wschodu na podstawie traktatu wersalskiego. Zrazu lord Curzon zaproponował jako miejsce obrad Konstantynopol, lecz Lloyd George sprzeciwił się, twierdząc, że w ten sposób wzrosłoby znaczenie Turków. W konferencji tej obok Anglji, Francji i Włoch wezmą udział Turcja i Grecja. Ponieważ sprawa była bardzo skomplikowana ze względu na zaproszenie również Kemala paszy, termin konferencji przesunięto do 25. lutego, względnie aż do 1. marca. Nowy rząd grecki sądzi, że surowość koalicji wobec Konstantyna będzie tylko pozorna, zatem wiadomość o zamiarze rewizji traktatu sewrskiego na niekorzyść Grecji poruszyła całą opinję grecką. Premjer Rhallys zdając sobie sprawę z konieczności pozyskania względów koalicji, starał się uzyskać współudział jakiegoś z wenizelistów, a gdy mu się to nie udało, zdymisjonował. Konstanty nosił się z myślą powierzenia władzy Gunarisowi, lecz byłoby to zbyt jawnym krokiem nieprzyjacielskim wobec koalicji. Zatem utworzono gabinet złożony wprawdzie ze zwolenników Gunarisa, lecz pod egidą Kalogeropulosa. Grecja zdała sobie sprawę, że wiele zależeć będzie od tego, kto ją na konferencji reprezentować będzie, dlatego usunęła Gunarisa z powodu oburzenia prasy angielskiej, a powierzyła tę misję nowemu premjerowi. Równocześnie jednak pojawił się w Londynie p. Venizelos, który nie zasypnia sprawy, odbywając konferencję za konferencją z Lloyd Georgem i innymi ministrami. Mówią dziś otwarcie o przypuszczeniu go wraz z archimandrytą Brussy do konferencji w roli reprezentanta irredenty greckiej. Pobyt Venizelosa w Londynie może Grecji przynieść niepomierne korzyści, tembardziej, że polityka rządu angielskiego jest naogół Grecji i jej aspiracjom wschodnim przychylna. Gdyby Venizelos rzeczywiście wziął udział w konferencji, Grecja miałaby właściwie dwa przedstawicielstwa, działające jednak zgodnie, jak sądzić można z mowy leadera venizelistów gen. Danglisa, który obiecał rządowi poparcie całej partji na konferencji londyńskiej.

Zauważyć należy, że na poparcie swych żądań Grecja przygotowuje się do nowej ofenzywy w Małej Azji. Turcja prawdopodobnie także dwie delegacje wyśle. Aljanci postanowili zaprosić na konferencję Kemala paszę przez pośrednictwo Porty, lecz jako członka delegacji tureckiej. Kemal pasza jednak za poduszczeniem Cziczerina zażądał pierwszego miejsca, spychając rząd konstantynopolitański na drugi plan, twierdząc, że rządem tureckim de facto jest rząd Angory. Stąd trudności w ukonstytuowaniu się delegacji tureckiej i spór między Konstantynopolem a Angorą. Obecność Kemala uważana jest jednak za niezbędną i uzyska zapewne pewne ustępstwa. Hr. Sforza proponował, aby układać się z nim wprost poza konferencją, propozycja ta, jako zbyt dla Kemala zaszczytna, została odrzucona.

Rokowania pokojowe na najlepszej drodze.

Zawarcie pokoju z Rosją — kwestją kilku dni.

Warszawa. (Tel. wł.) Wiadomości, jakie wczoraj nadeszły z Rygi potwierdzają w całości informacje podane przez nas o **pomyślnym przebiegu rokowań w Rydze.**

Rokowania zeszły wreszcie z punktu martwego, na jakim stały przez czas dłuższy i weszły w stadjum ostatecznego rozwoju. Ze źródeł zupełnie miarodajnych dowiadujemy się, że sprawa opcji, która wywoływała taką różnicę zdań, załatwiona została w myśl postulatów polskich. Kwestje ekonomiczne są na najlepszej drodze i załatwione zostaną w ciągu dnia dzisiejszego lub w poniedziałek.

Zwiastuny pokoju.

Warszawa. (E. E.) Agencja bolszewicka „Rosta" donosi, że wkrótce nawiązana będzie normalna komunikacja kolejowa między Polską a Rosją.

Możemy spokojnie patrzeć w przyszłość!

Paryż. (E. E.) Na obiedzie pożegnalnym, wydanym przez Sosnkowskiego dla gen. francuskich, **Foch oświadczył, że z chwilą, gdyby Polsce groziło jakiekolwiek niebezpieczeństwo z zewnątrz, armja francuska stanie murem za Polską.** Oręż stanowi pewną gwarancję pokoju europejskiego.

Wojskowa obrona Gdańska.

Rozporządzenia gen. Hakinga zostaną uchylone.

Warszawa. (Tel. wł.). Dzienniki niemieckie, wychodzące w Gdańsku, zaniepokojone są wiadomością, że Francja przyrzekła przedstawicielom Polski w Paryżu postarać się o uchylenie decyzji jenerała Hakinga w sprawie obrony wojskowej Gdańska. Dzienniki te zaznaczają, że całe zagadnienie obrony wojskowej Gdańska powinno być rozpatrywane na podstawie rzeczowej, a nie politycznej i że gen. Haking jako fachowiec spełniał swój obowiązek, wydając decyzję niekorzystną dla Polski. Komisja międzynarodowa, do której wchodzą urzędnicy cywilni, nie ma właściwie w sprawie tej nic do mówienia.

List Naczelnika Państwa do gen. Joffre'a.

Warszawa. (PAT). Naczelnik Państwa wystosował podczas pobytu w Verdun następujący list do marszałka Joffre'a: Panie Marszałku! Podczas ostatniej naszej rozmowy dotknąłem zagadnienia, które szczególnie mnie interesuje, a mianowicie kwestji podjęcia ofenzywy po odwrocie. Zdaniem mojem, operacja ta wymaga ze strony najwyższego dowództwa olbrzymiego wysiłku woli, aby przezwyciężyć wszelkie wątpliwości i wahania, a zwłaszcza te, które odnoszą się do wyboru chwili. Z tego powodu uważam tę operację wojskową za najtrudniejszą ze wszystkich. Bitwa nad Marną pozostanie niewątpliwie w dziejach wojen klasycznym przykładem takiej operacji, a to tembardziej, że zadecydowała o wyniku wydarzeń, których ważności nie można było niemal całkowicie osiągnąć. Z tego to powodu bitwa ta przyniosła taką ulgę i wzbudziła tyle nadziei w sercach Polaków, których miłość dla Francji jest uświęcona tradycją. Oto powód, dla którego żałuję, że nie mogłem wręczyć osobiście zwycięscy nad Marną Krzyża „Virtuti Militari". Poleciłem ministrowi wojny gen. Sosnkowskiemu, aby mnie zastąpił przy tym akcie uznania zasługi tak wspaniałej. Proszę Pana Marszałka przyjąć wyrazy mego najgorętszego szacunku.

MINISTER SPR. ZAGR. U PREZYDENTA REP. FRANCUSKIEJ.

Paryż. (PAT.) Havas. Millerand przyjął na audjencji ks. Sapiehę.

POWRÓT MIN. SAPIEHY.

Warszawa. (Tel. wł.). Wedle otrzymanych wiadomości miarodajnych, min. spr. zagr. Sapieha powraca do Warszawy w poniedziałek. Bezzwłocznie odbędzie konferencję z Naczelnikiem Państwa w Belwederze, gdzie złoży sprawozdanie z podróży. Wieczorem tego dnia weźmie udział w radzie ministrów. We czwartek wyjedzie do Bukaresztu. Wyjazd ministra do Rzymu na razie jest nieaktualny.

RZĄD KOWIEŃSKI GODZI SIĘ NA PLEBISCYT POD PROTEKTORATEM LIGI.

Bytom. (E. E.) Z Kowna nadeszła wiadomość, że rząd kowieński wysłał depeszę do Ligi narod. zgadzającą się na plebiscyt pod protektoratem Ligi.

Prasa francuska nie kryje swego niepokoju, twierdząc, że sprawy wschodnie wymykają się z rąk koalicji, która nie posiada dziś sił potrzebnych do egzekutywy postanowień, czy chodzi o zmuszenie Grecji do cofnięcia jej żądań, czy o powstrzymanie naporu młodotureckiego. „Wypadki w Azji nas prowadzą, a nie my kierujemy niemi", przyznaje się jeden z publicystów francuskich. A temi wypadkami porusza także sprężyna niemiecka.

KOALICJA A NIEMCY.

Wyrok konferencji paryskiej wprawił całe Niemcy w osłupienie. Był on zgoła nieoczekiwany przez opinję niemiecką i pierwszy odruch jej zwrócił się przeciw dr. Simonsowi, zarzucając mu, że postawił propozycje zbyt wygórowane. Dr. Simons oświadczył w Reichstagu, że żądał jedynie, aby aljanci zechcieli przed oznaczeniem rat rocznych zbadać zdolność płatniczą Niemiec. Propozycja ta uznana została za słuszną zarówno przez ambasadora francuskiego w Berlinie p. Laurent, jak i przez lorda Kilmarzocka, dlatego decyzja nagła konferencji paryskiej była zgoła nieoczekiwana.

Być może, że reprezentanci koalicyjni w Berlinie dali się wziąć na lep patetycznych deklaracji mężów stanu niemieckich, zaś konferencja paryska znalazła niezwykle silne oparcie w rezultatach konferencji ekspertów w Brukseli. Raport ich oparty na cyfrach skontrolowanych przez samych delegatów niemieckich stwierdza zupełną wypłacalność Niemiec pod warunkiem, że ograniczą swe wydatki, które są w porównaniu z innemi państwami zbyt wielkie i podniosą podatki, które dotąd w Niemczech są najniższe. Należy zatem mieć nadzieję, że na konferencji w Londynie spotkają się Niemcy z energiczną repliką. Wskazują na to konferencje ekspertów wojskowych, odbywające się przed wyjazdem do Londynu i przygotowania do represji.

Sprawa odszkodowań interesuje w pierwszym rzędzie Francję. Układ paryski przedstawia dla Francji minimum możliwych koncesji. Aby uzyskać rychły rezultat Francja zgodziła się na szereg ustępstw i słusznie ponieważ część opinji francuskiej uważa ją za stronę pokrzywdzoną. Odbiło się to głośno w Izbie, gdy premier Briand zaatakowany został ostro przez znanego Clemensistę p. Tardien, wskazującego, jak bardzo daleko odbiega układ obecny od postanowień traktatu. Dawny minister wojny p. A. Lefevre żądał większej niż dotąd stanowczości przy obronie interesów francuskich w Londynie.

Deputowany Forgeot wskazał, że Francja traci około 45 miljardów i zażądał, aby Francja nawet wbrew woli innych aljantów zapewniła sobie egzekucję sumy przyznanej na konferencji paryskiej.

Cała prasa poruszona została przez oświadczenie premiera, że układ paryski pozostawia w budżecie francuskim lukę 10—12 miljardów rocznie, które pokryć Francja będzie musiała z pożyczki wewnętrznej. R. Poincare w „Temps" ostro krytykuje to przeoczenie, twierdząc, że budżet Francji jest i tak zbytnio obciążony na r. 1921 wynosić będzie 60 miljardów, podczas gdy na pokrycie ich Francja ma na oku zaledwie 23 miljardów. Aby uniknąć ruiny finansowej należy uzyskać pewne uzupełnienia układu paryskiego na konferencji w Londynie.

Na inną słabą stronę układu paryskiego zwraca uwagę gen. Castelnau, żądając, aby okupacja prowincji nadreńskich trwała tak długo, jak długo Niemcy długu nie uiszczą, inaczej będą zupełnie bezkarni.

Mowa Lloyda George'a wygłoszona d. 29. stycznia w Birmingham świadczy, że Francja może liczyć na poparcie swych żądań przez Anglję.

W nadziei uzyskania pewnych zmian niemieccy eksperci przygotowują kontrpropozycje berlińskie pod kierownictwem uczestników konferencji w Spaa i Brukseli p. Wartborga, prof. Boorna i von Straussa.

Szanse ich jednak są małe. Jedynie 12 proc. taksa od eksportencji niemieckich spotyka się z opozycją sfer handlowych angielskich i amerykańskich.

Lloyd George określił wykreślił trzy wytyczne dla konferencji londyńskiej:

1) Niemcy są zobowiązane zapłacić za wszelkie szkody przez się wyrządzone,

2) płacić mają kwotę stojącą w słusznej proporcji do ich sytuacji ekonomicznej, zważywszy, że stracili już zagłębie Sarry i być może utracą Śląsk Górny.

3) nie należy pozwolić Niemcom uiścić się z długu w sposób, któryby przyniósł aljantom większą szkodę, niż gdyby Niemcy wogóle nic nie płacili.

Premier angielski ostrzegł Niemców, że w razie oporu znajdą wszystkich aljantów gotowych do czynu. L. C.

—oo—

Z nastrojów Pomorza.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, dnia 17. lutego 1921.

(K.) Na skutek wytężonej agitacji, prowadzonej przez nieodpowiedzialne zupełnie czynniki polityczne, wśród pewnych warstw ludności Pomorza szerzy się żywa niechęć do Królewiaków. Na tym tle wyłoniło się ostatnie zajście na wiecu w Brudnicy, gdzie łódzki poseł Waszkiewicz zmuszony był do czynienia wprost nadzwyczajnych wysiłków w celu opanowania rozhukanego wiecu. Na domiar wszystkiego czynniki rządowe zamiast działać uspokajająco, wpływały na podniecenie nastroju i postępowały nawet nielegalnie. Sprawa ta odbije się prawdopodobnie żywem echem w zgłoszonej interpelacji sejmowej i dorzuci zapewne niejeden ciekawy fragment.

Szwajcarja a konflikt polsko-litewski.

Wiadomo, że Liga Narodów zwróciła się do Szwajcarji 23. grudnia z prośbą o pozwolenie przejazdu dla wojsk angielskich, belgijskich i hiszpańskich, udających się na terytorjum plebiscytowe wileńskie. Chodziło o przejazd 5 pociągów osobowych i trenów. Wojska francuskie i skandynawskie udać się miały przez Gdańsk. Szwajcarja odmówiła pozwolenia przejazdu. Prez. Motta odpowiadając na interpelację w tej sprawie, przypomniał historję sporu polsko-litewskiego, stwierdził, że Szwajcarja miała zupełne prawo odmówić pozwolenia, ponieważ egzystują inne drogi do Wilna, zatem artykuł 16 paktu Ligi Narodów nie obowiązuje jej w tym wypadku. Odmowę zaś swą umotywował głównie tem, że warunki plebiscytu nie zostały dotąd postanowione między Polską a Litwą i do żadnego porozumienia między tymi krajami nie doszło. Ciekawe jest, że p. Motta oparł się głównie na nocie litewskiej, podnosząc, że Litwa dotąd nie została uznana de iure i że nie uzyskała pozwolenia od Moskwy na sprowadzenia wojsk międzynarodowych na terytorium wileńskie. Wobec tego Szwajcarja chcąc uniknąć wplątania w konflikt zbrojny ze sowietami, uchyliła się od wszelkiego udziału w sporze.

—oo—

Belgja wyrzeka się sekwestru dóbr niemieckich.

Prasa szwajcarska zaznacza, że nota belgijska zrzekająca się sekwestru dóbr niemieckich jest znacznie kompletniejsza niż podobna nota angielska. Brzmi ona: „Rząd belgijski nie ma zamiaru sekwestrować dóbr obywateli państwa niemieckiego stosownie do prawa, jakie mu przyznaje traktat wersalski, w razie gdyby Niemcy uchybiły nierozmyślnie swych zobowiązaniom. To zrzeczenie się odnosi się do dóbr niemieckich w Belgji, w kolonjach i na terytorjach administrowanych przez Belgję".

Opinja amerykańska o odszkodowaniach.

„New York Times", omawiając przebieg konferencji paryskiej podkreśle, że Niemcy myla się, podobnie jak w 1914 roku, sądząc, że w sprawie odszkodowań mieć będą poparcie moralne Ameryki. Opinja amerykańska jest jednolita, chce zniszczenia nie Niemiec, lecz ich militaryzmu, oraz żąda by Niemcy wynagrodziły szkody przez się wyrządzone.

Trybunał międzynarodowy w Sarze.

W Sarrelouis ukonstytuował się pierwszy trybunał Ligi Narodów dla okręgu Sarry. Składa się on jak następuje: prezydent Nippold (Szwajcarja), Aeker (Francja), Allenbach (Szwajcarja), Folletet (Szwajcarja), rGandyean (Belgja), Hartzfeld (Holandja), Krusel (Sarra), Merzinger (Sarra), Ohlmann (Francja), Schäfer (Luksemburg), Veszensky (Czechosłowacja).

Z prasy niemieckiej.

WEWNĘTRZNE POŁOŻENIE POLSKI I POKÓJ W RYDZE.

Warszawski korespondent „Berl. Tagebl." sądzi, że dymisja Poniatowskiego znowu naruszyła koalicyjny gabinet, stworzony pod wpływem niebezpieczeństwa wschodniego. „Wyzwolenie" wycofując swego ministra z rządu, kierowało się temi samemi pobudkami, któremi swego czasu kierowali się socjaliści, a mianowicie chcą oni stanąć przed wyborcami jako niewinni za obecne ciężkie położenie w kraju. Prócz tego czuje grupa Thugutta jeszcze osobisty antagonizm do Witosa, albowiem partja Witosa może przy przyszłych wyborach robić konkurencję Thuguttowcom, opierającym się na małorolnem włościaństwie Kongresówki. „Wyzwolenie" chciałoby grupę Witosa, od którego usuwają się socjaliści, popchnąć do koalicji z klerem i obszarnikami. Witos stara się (?) utrzymać przy rządzie aż do chwili podpisania pokoju w Rydze, plebiscytu górnośląskiego i rozstrzygnięcia sprawy wileńskiej, w której sytuacja wyborcza będzie korzystniejsza. Pozostające przy gabinecie partje starają się Witosa utrzymać przy sterze. Bolszewicy przez obalenie rządu Witosa zyskaliby jeszcze więcej szans, aniżeli już zyskali skutkiem dotychczasowego niepewnego położenia Polski.

NOWA TAJNA ORGANIZACJA WOJSKOWA.

W ostatnich czasach pojawiły się w dziennikach wiadomości o nowej organizacji wojskowej, założonej przez znanego wodza wojsk nadbałtyckich por. Rosbacha, a mającej swoje placówki w różnych cześciach Niemiec. Centralą tej organizacji jest Berlin. Żołnierze dawnej armji bałtyckiej rozmieszczeni są jako dozorcy robót polnych i uciekinierzy z Górnego Śląska w wielkich dobrach obszarników. Dla zatarcia śladów otrzymują oni płace, podobnie jak robotnicy dzienni, oprócz tego jednak dostają w organizacji zapomogi za „wierną służbę", ale po podpisaniu odpowiedniej deklaracji. Robotnicy ci zobowiązują się, że w razie potrzeby będą strzelać do socjalistów. Szereg obszarników zakupuje dla nich broń w nieograniczonej ilości. Broń przychodzi z Pomorza. Nad utrzymaniem surowej dyscypliny czuwa specjalna organizacja.

Sprawy ukraińskie.

POWSTANIE NA UKRAINIE.

Wedle „Ridnego Kraju", bolszewickie „Wisty" z Kijowa stwierdzają, że liczba powstańców podwoiła się w porównaniu z r. 1919. Agenci czerezwyczajki zabili wodza powstańców Ławrinenkę, operującego na Połtawszczyźnie, wkradłszy się w szeregi jego watahy.

REPRESJE NA UKRAINIE.

„Ridnyj Kraj" donosi, że w Kijowie ogłoszono spis 224 nauczycieli ludowych, rozstrzelanych za dopomaganie powstańcom, w tem ma być 37 kobiet. — Jekaterynosławska „Krasnaja Zwizda" donosi o rozstrzelaniu biskupa Nikanora za utrzymywanie stosunków ze zbuntowanymi kozakami.

POGOTOWIE UKL.

W ostatnich dniach gen. Pawlenko odbył przegląd wojsk UKL. w obozach koncentracyjnych.

JUBILEUSZ DZIAŁACZA.

W „Ukr. Wistnyku" pojawiła się odezwa zapowiadająca obchód na cześć 80 rocznicy urodzin

Juljana Romanczuka, em. dyr. gimn., niestrudzonego polityka, który był długie lata posłem za austrjackich czasów, prezesem klubu poselsk., wreszcie listopadowym członkiem rządu lwowskiego.

Walka o Górny Śląsk.

UROCZYSTA AKADEMJA NA RZECZ G. ŚLĄSKA.

Warszawa. (PAT). W poniedziałek, dnia 21. bm. Towarzystwo ekonomistów i statystów polskich organizuje uroczystą akademję w siedzibie Towarzystwa naukowego na rzecz G. Śląska. Na uroczystość tę przybył specjalnie inż. Gaspari, znany przemysłowiec górnośląski. Zarząd Towarzystwa zaprosił na uroczystość Naczelnika państwa.

OGROMNY SUKCES „GÓRNOŚLĄSKIEGO TYGODNIA".

Warszawa. (PAT). Wielki tydzień górnośląski dostarczył najlepszych dowodów, jak społeczeństwo polskie przejęło się ideą odzyskania prastarej ziemi Piastów. W samej Warszawie w ciągu tego tygodnia odbyło się 28 wieców, w których występowało 60 prelegentów. Pozatem w teatrach, kinach, restauracjach, cukierniach, przed kościołami i przy każdej sposobności, gdzie gromadziła się większa ilość słuchaczy, wygłoszono 2552 przemówień. Nie wchodzi w tę liczbę 11 odczytów krajoznawczych z przeźroczami o Śląsku. Cały szereg miljonowych ofiar obok drobnych sum jest wynikiem powszechnej zbiórki, wszystkie warstwy społeczne stanęły do apelu. W najbliższym czasie wystąpią na rzecz plebiscytu z koncertem chóry oficerskie. Zorganizowano już wielką loterję fantową i urządzono pierwszą w Polsce wystawę gazów trujących.

AGITACYJNE BŁAZEŃSTWA.

Toruń. (PAT.) „Głos Poznański" podaje: W Olsztynie odbyły się w ubiegłą niedzielę reklamowe obchody, celem zachęcenia do datków na agitację niemiecką na G. Śląsku. Były przemówienia, a nawet pochody przez ulice miasta. W mowach wygłaszanych wychwalano kulturę niemiecką, a z pogardą wyrażano się o polskiej. Aby w masach ludu zohydzić kulturę i gospodarkę polską i uwidocznić zalety gospodarki i kultury niemieckiej, chwycono się następującego sposobu: Człowiek obdarty, bez butów, mający płachtami owinięte nogi, prowadził w pochodzie wychudzoną krowę. Miał to być rzekomo Polak, a krowa miała być polską krową, Niemcy zaś w cylindrach, dobrze ubrani, prowadzili przez miasto dwa wielkie tłuste woły.

Ten pomysł wywołał szydercze uwagi ze strony gawiedzi i obudził powszechny niesmak, a nawet oburzenie u Niemców rozsądniejszych. Powszechy niesmak wzbudziła również klatka, w której znajdowali się wynędzniali i obszarpani Niemcy, a klatki strzegli żołnierze w mundurach francuskich i angielskich i jeden murzyn. Na klatce był napis: „Die Sklaven des XX. Jahrhunderts".

REWANŻ NA WYPADEK PRZEGRANEJ.

Warszawa. (E. E.) „Naród" zamieszcza dokładny **odpis dokumentów niemieckich**, świadczących, że Niemcy, przewidując porażkę przy plebiscycie śląskim, **opracowali szczegółowy plan wszczęcia walki zbrojnej** Dokumenty te wskazują — między innymi — dokładnie, ile karabinów maszynowych ma mieć każdy oddział, oraz gdzie i w jaki sposób organizować szpitale.

BEZROBOCIE W POLSCE.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo pracy i opieki społecznej komunikuje: Dnia 10 bm. w sekcji pośrednictwa pracy ministerstwa pracy i opieki społecznej odbyła się konferencja poświęcona sprawie zatrudnienia zdemobilizowanych żołnierzy, oraz mających powrócić do kraju jeńców i uchodźców.

Wyjaśniono, że ogólna liczba bezrobotnych w miastach i osadach przemysłowych byłego Królestwa i Małopolski zachodniej wynosi około 80.000 osób, oprócz bezrobotnych, bezrolnych i małorolnych, przebywających na wsi, oraz robotników w przedsiębiorstwach przemysłowych, które zawiesiły pracę z powodu kryzysu węglowego. Jednocześnie stwierdzono, że zjawisko wrastającego bezrobocia w Polsce, genetycznie różni się zasadniczo od obecnego bezrobocia w Ameryce i w państwach zachodnich. Tam powodem masowego bezrobocia jest nadmiar produkcji i brak rynków zbytu, w Polsce natomiast istnieje głód towarów. O ile przeszkody tamujące rozwój naszego przemysłu nie będą usunięte, sprawa bezrobocia da się pomyślnie rozstrzygnąć tylko przez celowy i racjonalny rozwój robót publicznych. Sprawą tą winny się zainteresować przedewszystkiem organizacje samorządowe, na które spada największy ciężar opieki nad ludnością pozbawioną pracy i dlatego powinnyby już teraz przystąpić do opracowania odpowiednich planów.

—o—

WOŁANIE O POPRAWĘ BYTU.

Warszawa. (Tel. wł.). Urzędnicy państwowi złożyli Sejmowi obszerny memorjał, w którym obrazują swoje rozpaczliwe położenie. Urzędnicy proszą o uchwalenie szeregu ustaw i rezolucji, zdążających do poprawy ich położenia. Przedewszystkiem chodzi im o uchwalenie w drodze ustawodawczej regularngo, automatycznego podnoszenia mnożnika, przyczem zarządzenie to działać ma od 1/12 u. r. Dalej domagają się urzędnicy wydania zaległych deputatów i unormowania ich na przyszłość zależnie od stosunków rodzinnych. Wreszcie proszą urzędnicy o uchwalenie ustawy o pragmatyce służbowej i emerytalnej i o powołanie do opracowywania tych ustaw również przedstawicieli urzędników.

BISKUPI POLSCY NA AUDJENCJI U KRÓLA BELGIJSKIEGO.

Bruksela. (PAT.) Havas. Król belgijski przyjął na audiencji biskupa krakowskiego ks. Adama Sapiehę i arcybiskupa Teodorowicza. Biskup Sapieha i arcybiskup Teodorowicz odjechali do Polski.

—o—

KONFERENCJA POLSKO-GDAŃSKA.

Warszawa. (PAT.) Delegacje dla rokowań polsko-gdańskich odbyły w ciągu dnia wczorajszego dwie konferencje, przed i popołudniu. Konferencja przedpołudniowa poświęcona była sprawie bloku gospodarczego, — po południu zaś omawiano sprawy bloku komunikacyjnego. Na konferencji przedpołudniowej, której przewodniczył wiceminister Pluciński przedłożyła delegacja gdańska zasady wytyczne, które delegacja polska uważa za podstawę pracy poszczególnych komisji bloku gospodarczego. Delegacja wolnego m. Gdańska przyjęła jednomyślnie postulaty polskie, zastrzegając jednak ich zastrzeżenie przez senat wolnego miasta Gdańska.

Na konferencji popołudniowej p. wiceminister Pluciński zarysował w ogólnych ramach zadania bloku komisji komunikacyjnych a przewodniczący poszczególnych komisji wyrazili swoje poglądy na zasady i przebieg przyszłych prac komisyjnych. I na tem posiedzeniu osiągnięto w większej części porozumienie a także pod względem zasady przestrzegania kompetencji Rady powiatowej. Delegacja gdańska zastrzegła sobie i tu zatwierdzenie poszczególnych punktów programu przez senat wolnego miasta Gdańska. Posiedzenia poszczególnych komisji w Warszawie odroczono do przyszłego czwartku, gdyż pierwsze dni przyszłego tygodnia poświęcone będą pracom komisji w Gdańsku.

Kinematograf kronikarza.

—o—

Do walki z lichwą zabiera się nie na żarty nasza sławna municypalność. W ostatnich dniach komisja „latająca" jako sęp groźny spadła na... wędliny w jednym z lokali śniadankowych przy ulicy Akademickiej! Skonfiskowano towaru za 11 tysięcy marek i natychmiast go sprzedano w drodze licytacji! Przykład odstraszający najodważniejszych spekulantów, no i ogromną przynoszący ulgę mieszkańcom, którzy jęczą pod ciężarem lichwy żywnościowej, gdyż kilogram wędlin, płacony dotąd po 240 marek, można było kupić w tym dniu u żydów, bez ograniczenia ilości... po 500 mk. Były to właśnie zlicytowane w handelku wspomnianym wędliny.

*

Rozeszła się w urzędniczym świecie radosna wiadomość, że na luty uchwalono mnożnik wyższy od styczniowego. Odniosłem się natychmiast do mego prywatnego korespondenta w Warszawie, by udzielił mi w tej kwestii pewnych danych. Wczoraj właśnie otrzymałem odpowiedź. Brzmi ona tak: „Kwestja mnożników dalszych stanęła w punkcie martwym z powodu tego, że nie wiedzą w ministerstwie skarbu, jak mnożnik lutowy zatytułować. Z poprzednimi trudności nie było. Na lipiec i sierpień przeznacza się mnożnik „kąpielowy", w grudniu i w styczniu „mnożnik balu prasy", „mnożnik redutowy" i „mnożnik plebiscytowo-humanitarny", zaś na luty i marzec, gdy post nadchodzi, nazwanie mnożnika opóźnia jego przyspieszenie". — Tyle mój korespondent. Myślałem nad zagadką mnożnikową długo. Różne tytuły przez głowę moją przemknęły, jak: „rekolekcyjny mnożnik", „wielkopostny", „śledziowy", „przewodni" itp. Wszystkie były złe. Dopiero wczoraj poddano mi myśl nazwania mnożnika nowego „mnożnikiem św. Józefa!" Cudownie! Wszak w tym dniu znajdzie chyba nowy mnożnik zupełne... „pokrycie".

Spieszę więc donieść o powyższym tytule do ministerstwa skarbu! Niech z mnożnikiem już nie zwlekają!

*

Wieścią doniosłą jest wiadomość o likwidacji instytucji, znanej pod nazwą: „Pierwszy Uprzyw. Związek Amatorów Pieniędzy Państwowych". Instytucja, której matnią była austrjacka głupota, a chrzestnym ojcem Szantaż — składa swe ostateczne rachunki. Wprawdzie — jak mówią głucho — brakuje w nich pewnych kart i pozycji, wprawdzie braki te sięgać mają zawrotnych cyfr, ale za to społeczeństwo całe ma niezachwianą pewność, że przyczyniła się ta instytucja w swoim rodzaju, jedyna do ogromnego podniesienia dobrobytu kraju. Wprawdzie ten dobrobyt nie ogarnia zbyt szerokich mas, raczej pewne tylko sfery i pewne koła ludzi, ale zawsze całemu szeregowi osób daje niezależność, byt zapewniony i podstawę do... dalszej, również produktywnej pracy obywatelskiej! A i to coś znaczy! Jeden z dygnitarzy tej instytucji odbywa obecnie rekolekcje wielkopostne. Rząd nasz poczciwy, aby osłodzić temu panu kontemplacyjne rozmyślania dał mu bezpłatne mieszkanie i żołnierza do towarzystwa.

*

Przedziwne, jakby to silniej określić — nawskroś europeizujące zarządzenie wydała dyrekcja elektrycznego tramwaju. Streszcza się ono w dwu odezwach lapidarnych, jakie z posągowym spokojem wygłaszają bezustanku tramwajowi konduktorzy i konduktorki: „Proszę do tyłu!" — albo „Proszę do przodu!" Zanim zrozumiałem, w czem leży dowcip tego doniosłego zarządzenia, trzykrotnie do moich zajęć się spóźniłem. Mianowicie: Staję przed nadjeżdżającym tramwajem. Konduktor podnieconym głosem wrzeszczy: „Proszę do przodu!" Idę do przodu. Chcę wsiadać — motorowy, zirytowany, krzyczy: „Proszę do tyłu!" — Idę do tyłu, lecz konduktor w tej chwili gwiżdże i tramwaj rusza... To wypadek pierwszy. Na drugi dzień wsiadłem według przepisu. Na przystanku 15 osób wysiada przodem — 30 osób wsiada tyłem — ja w środku. Musiałem wysiąść przodem, aby wsiąść tyłem, lecz że było jeszcze 42 osoby czekające na swoją kolej — zostałem na chodniku. Wypadek trzeci o wiele ciekawszy. Wóz nabity, jak beczka śledziami. Siedzę w samym środku. Muszę wysiąść przy Kasie Oszczędności, ale przodem nikt nie wysiada — tyłem nie wolno. Że zaś na głowie miałem cudzą walizkę, a na kolanach jakąś poważnej tuszy żydówkę, więc mowy nie ma, abym wysiadł! Zawieźli mnie do koszar Ferdynanda!...

Rozporządzenie cudowne samo dla siebie

PRASA FRANCUSKA O KONWENCJI WOJSKOWEJ FRANC.-POLSKIEJ.

Paryż. (PAT). Havas. Omawiając spodziewane zawarcie francusko-polskiej konwencji wojskowej, pisze „Gaulois": Rząd francuski życzy sobie, aby ta konwencja rozciągnęła się także na Czechosłowację i Rumunję. Rokowania te interesują bezpośrednio całą zachodnią Europę, która czuje potrzebę utworzenia tamy przeciwko bolszewickiej inwazji. W „Echo" de Paris" pisze Pertinax, że rokowania polsko-francuskie rozpoczęły się wczoraj natychmiast po powrocie ministra spraw zagranicznych ks. Sapiehy do Paryża z Londynu. Zwłokę w zawarciu układu gospodarczego pomiędzy Francją i Polską tłumaczy się tem, że rząd polski planował wydanie pożyczki, z której obecnie zrezygnował. W sprawie konwencji wojskowej oświadczył Pertinax, że ma on na celu zapobiedz improwizacjom, które miały miejsce w sierpniu z. r., jakoteż wysłania materjału wojennego przez Francję na wypadek ataku bolszewickiego, nie wywołanego przez Polskę. Powiedziane jest jednak wyraźnie, że nie będą wysłane żadne wojska francuskie nad Wisłę. Pertinax podkreśla życzenie Fracji, aby projekt został uzupełniony konwencją z Czecho-Słowacją i Rumunją. Pomoc Francji na rzecz Polski pójdzie przez Pragę, a nie przez Gdańsk. Z drugiej strony misja Rumunji będzie polegała na tem, by chronić prawe skrzydło armji polskiej. Stanowisko dra Benesza i Take Jonescu pozwala przewidywać uzupełnienie układu polsko-francuskiego.

„Matin" pisze: Definitywne zawarcie układu polsko-rumuńskiego nastąpi w czasie zapowiedzianej wizyty ministra spraw zagranicznych Sapiehy w Bukareszcie. Czechosłowacja może dzięki swojemu położeniu geograficznemu oddać Polsce wielkie usługi. Dr. Benesz zrozumiał korzyści płynące ze ścisłego porozumienia między sąsiadującymi narodami słowiańskimi.

PRASA CZESKA O ZBLIŻENIU POLSKO-CZESKIEM.

Praga. (PAT). Organ ministra Benesza „Cas" zamieszcza w ostatnim numerze artykuł wstępny, omawiający widoki porozumienia czesko-polskiego i wyrażający zdanie, że widoki te są bardzo pomyślne. Rokowania ministrów Benesza i Sapiehy w Paryżu wzmocnią niewątpliwie węzły, nawiązane w ostatnim czasie między Pragą i Warszawą. Dziennik wyraża nadzieję, że prawdopodobnie niedaleką jest pora, kiedy można będzie mówić o polsko-czeskiej spólności interesów i polsko-czeskiej umowie gwarancyjnej.

*

Morawska Ostrawa. (PAT). „Moravsko-sleski Dennik" omawiając rezultat rokowań paryskich pomiędzy Beneszem i Sapiehą, komentuje rokowania te w tym kierunku, że ewetualna konwencja polso-czeska może mieć charakter jedynie obronny, Czesi bowiem nie mogą zawierać umów, które w konsekwencji swej mogłyby wywoływać komplikacje wojenne.

COŚ SIĘ PSUJE W CARSTWIE LENINA I TROCKIEGO.

Praga. (PAT). Cz. b. pr. Między Kijowem i Odessą organizuje się pod przewodnictwem b. komisarza sowieckiego Antonowa rewolucyjna armja, licząca przeszło 30.000 żołnierzy. Zbuntowani marynarze bałtyccy opanowali wszystkie rosyjskie porty na morzu Bałtyckiem.

PRZESILENIE W PARTJI KOMUNISTYCZNEJ W ROSJI.

Praga. (PAT). Cz. b. pr. Do Helsingforsu nadchodzą z Moskwy wiadomości o rosnącem przesileniu w partji komunistycznej. W ostatnim czasie rozwija gwatowną agitację przeciwko Trockiemu komunista Stalin, który głosi, że wśród rządzących sfer bolszewickich należy przeprowadzić rewizję. Powszechnie powiadają, że Dzierzyński otrzyma misję zakończenia tego sporu.

KONTRREWOLUCJA W OKOLICY PETERSBURGA.

Helsingfors. (E. E.) Bezpośrednia komunikacja Helsingforsu z Petersburgiem przerwana z przyczyny krwawych walk toczących się, obecnie w okolicy Petersburga między komunistami a kontrrewolucjonistami. Jak donoszą Petersburg jest silnie ostrzeliwany ze strony południowej.

NIEMCY MUSZĄ ZAPŁACIĆ.

Londyn. (PAT.) Reuter. W Izbie gmin poseł Bottemley krytykuje politykę rządu i domaga się wysłania specjalnej komisji do Berlina, aby przyspieszyć pobór ceł, gdyby Niemcy nie wykonały swoich zobowiązań. Lloyd George oświadczył, że na konferencji londyńskiej będzie się domagał, by Niemcy płaciły aż do granicy swoich możliwości. Żądania aljantów określone zostały przez najlepszych rzeczoznawców francuskich, włoskich, belgijskich i angielskich. Niemcy dostarczyły już surowców, okrętów, towarów i węgla. Premier oświadczył, że jest zdecydowany uczynić wszystko na konferencji londyńskiej, aby otrzymać od Niemiec ostatni fenig. Niemcy muszą uczynić wszystko, aby podwyższyć wartość marki, by budżet doprowadzić do równowagi. Premier oświadcza dalej, że podejrzewa Niemcy, iż przedstawiają się za żebraków, aby wywołać litość i zmusić do zniżenia rat miesięcznych. Będziemy obstawać przy tem, aby Niemcy uczyniły te same wysiłki, co inne kraje. Nie należy zapominać, że jeżeli Niemcy nie wypełnią swoich zobowiązań, wówczas aljanci uciekną się do środków przymusowych.

KOALICJA GOTOWA DO REPRESJI.

Paryż, (PAT.) Marszałek Foch i rzeczoznawcy wojskowi podobno opracowali poprzednio dokładny plan marszu wojsk francuskich na miejsce przeznaczenia, które trzymane jest jednakowoż w ścisłej tajemnicy. Zdaniem dziennika z pośród środków przymusowych przewidziane jest szybkie zajęcie Renu, zatrzymanie pod bronią rocznika 1919, oraz powołanie pod broń rocznika 1918. Ponadto, gdyby Stany Zjednoczone wycofały wojska francuskie zajęły strefę amerykańską.

Paryż. (E. E.) Według „Echo de Paris" Niemcy przedłożą wkrótce konferencji londyńskiej projekt odszkodowań, które Francja napewne odrzuci. Wtedy mocarstwa sprzymierzone dodadzą do dyspozycji Simensa okręt, który przewiezie go do Niemiec. **Koalicja zastosuje do Niemiec następujące środki represyjne:** Anglja nałoży sekwestr na cło niemieckie i zajmie wielkie niemieckie porty, — Francja zarządzi okupację środowisk przemysłu niemieckiego. Wówczas dopiero Niemcy zejdą na drogę ustępstw.

JEDYNYM ŚRODKIEM... KAGANIEC.

Nauen. (PAT). Władze francuskie na obszarach okupowanych zabroniły prasie niemieckiej zamieszczania dalszych protestów przeciwko uchwałom paryskim.

MILJONÓWKA.

Warszawa. (E. E.) Podczas dzisiejszego ciągnienia miljonówek wylosowano tylko 1 numer, ponieważ poprzednio wylosowane nie zostały w swoim czasie sprzedane. Wygrywa nr. 0.583.888.

NIE BĘDZIE GŁODU.

Warszawa. (E. E.) Min. aprowizacji Grodziecki oblicza, że Polska otrzymywać będzie z Rumunji około 2.000 wagonów zboża miesięcznie.

...i dla p. dyrektora elektrowni, ale w praktyce może trochę... za trudne do wykonania!?

*

Cóż bardziej może być dla nas, wojną zmęczonych, ośmiewającego, radosnego ponad wiadomość, jaką nam w dniu 4. bm. przyniosły drutowe i bezdrutowe telegrafy ze stolicy: „Rząd wypowiedział walkę drożyźnie!" I to walkę na śmierć i życie! Raniutko, już o godz. 7 wyczytałem tę arcydoniosłą nowinę. Czytałem ją z biciem serca na przystanku tramwajowym przy Wiedeńskiej kawiarni.

Uczucie jakiejś dławiącej radości tak mną owładnęło, że nie mogłem zapanować nad sobą, lecz oparłszy gazetę o ścianę poczekalni, a głowę o gazetę — rozpłakałem się łzami szczęścia! Ulżyło mi to znacznie. Do zajęć mych szedłem raźno, wesoło, jakby mi skrzydła nowe u ramion wyrosły — tak lekko mi było jakoś. No, bo proszę państwa: nie ma już drożyzny! Czy Wy to sobie potraficie wyobrazić bodaj w przybliżeniu, jak to wyglądać będzie wkrótce nasze życie?! Z pewnością — nie! A będzie! Będzie! Tylko oczywiście rząd musi najpierw zorganizować kilkadziesiąt nowych urzędów walki z lichwą. Urzędy, które składać się muszą z ludzi „czystych, jak łza", muszą rozpisać konkurs na posady wakujące. To pierwsza rzecz, drugą jest wybudowanie gmachu, który mógłby dać pomieszczenie bezpłatne 10—15 tysiącom paskarzy. O ile sprawa konkursów, ze względu na obecne czasy przedstawia się dość trudno, gdyż wynalezienie ludzi tk czystych, jak „łza" wymaga bodaj... czasu — nieprawdaż? Kwestja druga, tj. kwestja budowy gmachu jest o wiele prostszą i — jak mówił pewien fachowiec budowniczy — może być rozwiązaną przy dobrej woli stanowczo do 8 lat! Cieszmy się więc wszyscy, że drożyzna i paskarstwo zaczną w r. 1929 powoli znikać i trapić nas już nie będą!

*

Ogromnie dodatnie wrażenie czynią wszelkie przejawy szczerego patrjotyzmu wśród naszego społeczeństwa! Niemasz niemal dnia, aby się nie spotkało jakiegoś dowodu ofiarności na cele społeczne lub narodowe. W ostatnich dniach pięknemi głoskami zapisał się czyn obywatelski pp. Białoborskiego i Knopińskiego, którzy ze staropolską ofiarnością ofiarowują na Wawel 30.000 marek i tyleż na plebiscyt. Czyn obywatelski, naśladowania godny! Jedno tylko napełniło mnie obawą: oto Szan. Ofiarodawcy (tak mi się zdawało!) zaryzykowali nieco, pisząc w odezwie, że pragną, aby ich inni kupcy zawstydzili, dając większe kwoty na cele narodowe. W apelu tym tkwiła ogromna odwaga, gdyż ja pierwszy zawstydziłbym Sz. Panów, gdyby mi, tylko do 60 tysięcy marek nie było brakowało 59.500!!... Mogli to zrobić jednak naprawdę inni kupcy! Z jakąż jednak ulgą widzę obecnie, że nasi kupcy, właściciele miljonowych firm są przecież ludźmi ogromnie subtelnymi i zacnych ofiarodawców obrazićby nie potrafili! Oddycham z ulgą, gdyż — darujcie mi — inne miałem pojęcie o kupcach lwowskich — a to przecież ludzie nacechowani, europejska, wyszukaną grzecznością...

Leon Żypowski.

KONGRES LUDOWCÓW WSCHODNIEJ MAŁOPOLSKI

odbędzie się we Lwowie dnia 20. marca br. o **godz. 10 przed południem w sali ratuszowej.**

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie, poseł, **wicemarszałek Sejmu Jakób Bojko.**
2. Sytuacja polityczna wewnętrzna i zagraniczna, prezes P. S. L. poseł **Wincenty Witos.**
3. Rola chłopów w Polsce i organizacja P. S. L., poseł **Jan Bryl.**
4. Reforma rolna, poseł **Wład. Grzędzielski.**
5. Dyskusja.
6. Wybór Zarządu okręgowego na Wschodnią Małopolskę.
7. Wnioski i interpelacje.

KOMITET ORGANIZACYJNY P. S. L. WE LWOWIE.

W. Czapczyński sekretarz. **Inż. J. Pawłowski** przewodniczący.

Jesze Śląsko nie zginęło
Póki stać antanty.
Niemcom skórę sprał Jagiełło
Poprawi Korfanty.
Wielki Komtur dał dwa miecze
Na niemieckie karki,
A ty miałbyś nie dać człecze
Bodaj jednej marki.
Sypnij groszem jak kulami,
Kiesą staropolską:
Niemiec będzie pod nogami
A Śląsk Górny — z Polską.

Komitet O. K. Z. Lwów plac Marjacki 10.
Rachunek w P. K. O. 148.349.

Wymiana świadectw tymczasowych na obligacje Pożyczki Państwowej z r. 1920

odbywa się już w całej Małopolsce.

Subskrybenci zechcą tedy zgłosić się jak najrychlej we własnym interesie w tych instytucjach względnie urzędach, w których kupili świadectwa tymczasowe. W razie przesiedlenia się należy się zgłosić w Oddziele P. K. K. P. Procenty od pożyczki długoterminowej, zapadłe już dnia 1. października 1920, wypłacają te instytucje, które wymieniają świadectwa na obligacje, natomiast procenty od pożyczki krótkoterminowej wypłacają wszystkie Oddziały P. K. K. P. i urzędy podatkowe. Procenty te mogą również wypłacać instytucje finansowe. Wszelkich wyjaśnień w sprawie pożyczki w całej Małopolsce udziela Ekspozytura Urzędu Pożyczek Państwowych **w Krakowie Rynek Główny 6.**

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. B. 2 Postu, Sucha; gr. kat. N. 5 po B. Jutro rz. kat. Eleonory kr.; gr. kat. Fteodora P. — Wschód słońca 6·27, zachód 4·48.

Repertuar teatru miejskiego.

W niedzielę popoł. »Wojna i miłość« — **wieczór** »Manewry jesienne«, operetka.

W poniedziałek »Elektra« i »Sędziowie«, **tragedje.**

We wtorek »Rozwódka«, operetka.

W środę »Elektra« i »Sędziowie«, tragedje.

W czwartek »Skowronek«, operetka.

W piątek »Elektra« i »Sędziowie«.

W sobotę popoł. »Pan Damazy«, komedja — wieczór „Holender tułacz“, opera romant. w 3 akt. R. Wagnera.

W niedzielę pop. »Przedstawienie baletowe« — wieczór »Elektra« i »Sędziowie«.

W poniedziałek »Holender tułacz«, opera.

We Lwowie.

— **Przeciągnięta struna.** Pod wrażeniem niemiłem słuchało się wczoraj obrad Koła lwow. T. N. S. W. Z całego toku dyskusji wiał żal do tych czynników, które zamiast konflikty powstałe na tle materjalnem łagodzić, przyczynili się tylko do zignorowania najsłuszniejszych postulatów nauczycielstwa. Co więcej związek właścicieli zakładów prywatnych przez rzecznika swego prof. Kucharskiego oświadczył, że nie uznaje nawet umowy zawartej między zakładami a nauczycielstwem w czerwcu ub. r. Nie pomogło nawet życzliwe stanowisko p. delegata Sobińskiego, pragnącego szczerze zażegnania konfliktu. W postępowaniu czynników nieżyczliwych, widoczna chęć doprowadzenia do ostateczności, tj. do zaprzestania przez nauczycielstwo pracy w zakładach prywatnych. To jednak, stojąc i nadal na gruncie bardziej ideowym, nie chcąc i teraz dla dobra młodzieży zrywać struny do maximum przeciągniętej uchwala jednomyślnie raz jeszcze zwrócić się do właścicieli z zapytaniem, czy zasuggerowani przez pewne czynniki nieżyczliwe niestety nauczycielstwu, a jednak bliskie mu bardzo — zechcą trwać na zajętem stanowisku — czy słusznym postulatom rację przyznać zechcą i ustąpią. Termin odpowiedzi wyznaczono do środy. W razie odmowy lub przemilczenia ze strony któregokolwiek zakładu, nauczycielstwo w zakładzie tym uczące w piątek, tj. 25. pracę swoją zastanowi, winę składając na złych doradców. Mamy nadzieję, że troska o dobro młodzieży, rozwaga i poczucie podeptanej dotychczas słuszności — nie pozwolą na to, aby struna tak bardzo przeciągnięta pękła na szkodę ogółu kształcącej się prywatnie młodzieży. Z.

— **Ofiarność i ruchliwość Misji amerykańskiej w akcji humanitarnej dla Polski.** Dnia 15. bm. o g. 7 wiecz. odbyło się otwarcie kuchni i świetlicy przy ul. Mochnackiego l. 32., gdzie młodzież szkolna otrzymuje skromne a zdrowe, tanie obiady i kolacje. Szczególną opieką otoczono tę przedewszystkiem młodzież, która swą młodocianą krwią okupiła polskość Lwowa i wzięła pełen zapału udział w walce o byt narodowy i wolność Kresów Wschodnich. Stało się to za staraniem dobroczynnej Misji amerykańskiej Metodystów, do których pewna część społeczeństwa odnosi się z rezerwą, z obawy by nasza młodzież nie uległa wpływom protestanckim. Lecz obawy w tym względzie nie ma żadnej. Metodyści, amerykańska sekta religijna, której celem jest nie „nawracanie“, lecz niesienie pomocy bliźnim, przybyła do Polski, by nieść pomoc materjalną, wyrdzięczając się tym których przodkowie: Kościuszko, Puławski i Niemcewicz walczyli o niepodległość ziemi amerykańskiej.

W zagajeniu dyrektor VIII. gimn. p. Dropowski wspomniał, że dołożył usilnych starań, by dobre intencje wyzyskane zostały, a tem samem by cudzoziemcy nie mieli wrażenia, że społeczeństwo zimno odnosi się do tego tak szlachetnego dzieła. Po przemówieniach kuratora Sobińskiego, rektora Hauswalda, prof. Szumskiego, delegata DOG. maj. Glattego, katechety VIII. gimn. ks. dr. Ciemniewskiego, przemówił kap. Gamble, kierownik misji.

— **Walne zgromadzenie Twa akad. „Zjednoczenie.** Onegdaj odbyło się walne zgromadzenie Twa akad. „Zjednoczenie“, skupiającego w swem łonie młodzież polską, pracującą wśród żydów w duchu polskim. „Zjednoczenie“, którego członkowie wracają obecnie ze służby wojskowej, współpracowało ze starszem pokoleniem obozu polskiego wśród żydów, oraz z resztą młodzieży polskiej, wzięło udział w r. u. w ogólno-akademickim zjeździe w Warszawie, oraz jest czynne w pracach konferencji międzystowarzyszeniowej polskiej młodzieży akad. we Lwowie, a oprócz tego organizowało „Zjednoczenie“ młodzież szkół średnich dla pracy w duchu swej idei. Na polu działalności samopomocowej młodzieży akadem. zaznacza się udział „Zjednoczenia“ utworzeniem i prowadzeniem kuchni akadem., oraz zarządem Domu Akademickiego przy ul. Królewskiej, w którym Zjednoczenie uczestniczy. Po szczegółowej dyskusji wybrano nowy wydział. Przewodniczącym został ak. Pressler, delegatem na konferencję międzystow. polskiej młodzieży ak. Karniol.

— **Z żałobnej karty.** Wczoraj zmarł po dłuższej chorobie Antoni Romaniszyn, zecer, jednostka nadzwyczaj ceniona przez kolegów dla swych zalet charakteru i mrówczej pracowitości. Zmarły przebywał przez szereg miesięcy w niewoli rosyjskiej, tam też nabawił się choroby piersiowej, która obecnie spowodowała jego śmierć w sile wieku, bo w 38 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 20. bm. z ul. Glinianskiej 8.

W Polsce i na świecie.

— **Oddziały pieniężnych przekazów zagranicznych** organizuje rząd — jak donoszą z Warszawy — w Polskiej Kraj. Kasie pożyczkowej. Oprócz tego wiceminister p. Rybarski prowadzi w Paryżu obecnie rokowania z państwami zachodniemi w sprawie ruchu przekazowego. Rokowania te mają przebieg pomyślny i niebawem uregulowana zostanie sprawa przesyłek pieniężnych z Ameryki do Polski.

Jak z Paryża donoszą, syndykat banków amerykańskich nabędzie na podstawie umowy zawartej prawo wydawania przekazów w markach polskich, wystawionych przez Polską Kasę Pożyczkową według kursu codziennego. Dzięki temu ustanie może nareszcie wyzyskiwanie naszych emigrantów w Ameryce przez rozmaitych nieuczciwych spekulantów, a niestety nawet przez niektóre banki — jak to wykazała ostatnia afera bankowa w Warszawie. Emigranci nasi będą mogli w Ameryce nabywać te przekazy i przesyłać je do Polski. Wypłaty uskuteczniać będą w Polsce oddziały P. K. K. P. i banki.

— **Dzień sądu.** „Naród“ warszawski donosi, że banki warszawskie wbrew wyraźnym przepisom nie przyjmują pod zastaw polskich pożyczek państwowych. Między innemi nie przyjmuje tych pożyczek pod zastaw także i Bank związkowych stowarzyszeń spółdzielczych, którego kierownikami są poseł Rząd i b. minister skarbu Karpiński. W taki sposób niektóre banki warszawskie działają na szkodę państwa, gdyż nie przyjmowanie pod zastaw polskich pożyczek państwowych wpływa bardzo ujemnie na subskrybowanie tych pożyczek.

— **Strajk chórzystów w krakowskim teatrze** „Nowości“ rozpoczął się onegdaj. Musiano odwołać przedstawienie. Chórzyści i chórzystki zażądali 75 proc. dodatków do wszystkich poborów, dyrekcja zgodzić się chce tylko na podwyżkę 50 proc. od płacy zasadniczej.

KOMUNIKATY.

Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Wpisy na II. trymestr rozpoczęły się i trwać będą tylko do 28. lutego br. włącznie. Wojskowi, urlopowani dopiero po tym dniu, będą przyjęci i w późniejszym terminie. — Warunki i bliższe szczegóły w sprawie wpisów, ogłoszone poprzednio dla wpisów na I. trymestr roku akademickiego 1920/21 pozostają bez zmiany.

—o—

Powsz. wykł. uniw. i polit. Wtorek 22. bm. prof. W. Kucharski „Skarby naturalne Polski“. Sala XIV. uniwersytetu o godz. 7. Czwartek 24. bm. i piątek 25. bm. prof. J. Sas Zubrzycki „Gdańsk“. Sala XIV. uniwersytetu godz. 7, dwa wykłady. Sobota 26. bm. prof. Rubczyński „O budowie samochodów“ II. sala VII. politechniki g. 7.

—o—

Okręgowy Szpital koni Nr. 6.
w Żurawicy.

LICYTACJA KONI.

Dnia 23. lutego b. r. o godz. 10-tej rano
odbędzie się
licytacja 118 koni wybrakowanych
w Okręgowym Szpitalu koni Nr. 6. w Żurawicy.

Do licytacji dopuszczeni będą tylko rolnicy. — Handlarze i pośrednicy wykluczeni. — Licytanci mają przynieść zaświadczenie Starostwa, że są rolnikami i potrzebują koni na własny użytek.

3174 **Okręgowy Szpital koni Nr. 6.**

W SPRAWIE UCHODŹCÓW, WYGNAŃCÓW I EMIGRANTÓW Z ROSJI.

Na skutek polecenia min. spr. wewn. podaje się niniejszem do wiadomości, że wszyscy uchodźcy, wygnańcy i emigranci z Rosji, którzy znajdują się na obszarze państwa polskiego i którzy chcieliby obecnie w myśl układu o repatrjacji zawartego w wykonaniu art. VII. umowy o przedwstępnych warunkach pokoju z dnia 12. października 1920 r. powrócić do swej Ojczyzny, winni zgłosić się w ciągu dni 14 od dnia dzisiejszego do miejscowego urzędu administr. I. instancji (Starostwa) w Warszawie do Kom. Rządu w celu rejestracji i złożenia odpowiedniej deklaracji. W związku z tem wyjaśnia się, że według brzmienia wspomnianego układu należy rozumieć: 1) przez wygnańców i uchodźców — osoby, które przed 1. sierpnia 1914 r. mieszkały w Rosji i które znajdują się obecnie na terytorjum Polski, a w ciągu wojny światowej 1914—1918 roku, wojny polsko-rosyjsko-ukraińskiej lub wojny domowej opuściły zajęte lub zagrożone przez nieprzyjaciela miejscowości, względnie zostały wysiedlone na mocy rozporządzenia władz wojskowych lub cywilnych. Do kategorji wygnańców i uchodźców należą również byli jeńcy wojenni wojny światowej, którzy przed 1. sierpnia 1914 roku mieszkali na terytorium Rosji, a znajdują się na terytorjum Polski, jak również byli wojskowi rosyjsko-ukraińscy, którzy znajdują się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, o ile nie zostali wzięci do niewoli przez regularną armję polską. 2) Przez emigrantów obywateli Rosji, którzy przed 1. sierpnia 1914 r. wskutek prześladowań politycznych lub religijnych wyemigrowali na terytorjum Polski. Powrót do kraju wyżej wyszczególnionych osób, jest dobrowolny, przeto przymus powrotu pośredni lub bezpośredni stosowany nie będzie.

Przebywający we Lwowie uchodźcy, wygnańcy i emigranci z Rosji, pragnący powrócić do swej ojczyzny winni się zgłosić w terminie dni 14 od daty ogłoszenia w biurze dla uchodźców przy ul. św. Anny l. 7. II. p.

We Lwowie, dnia 20. lutego 1921.

Dyrektor policji **Dr. Reinlender** mp.

Nekrologja.

†

Marja Jonas-Szatańska

córka adwokata
uczenica VII. kl. gimn. P. Frenklówny
po ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami,
zmarła d. 17. lutego 1921 r., w 18. wiośnie życia.

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby ul. Piekarska l. 52. dnia 21. lutego 1921 r., o godz. 11-ej rano na cmentarz Łyczakowski, na który krewnych, koleżanki i przyjaciół Zmarłej zaprasza w smutku pogrążona

Rodzina.

Ofiary i pokwitowania.

Złożono w naszej Administracji:

Na plebiscyt Górnośląski:

Teodor Kasparek — Żurawno 1.000 marek. Z okazji imienin Dyr. gimn. Marjana Dobrzańskiego w Samborze zebrane od uczniów 1.500, Uczniowie szkoły wydz. męskiej w Samborze 1.600, Funkcjonarjusze Sądu powiatowego w Monasterzyskach 681, Stanisław Ujwary — Denysów 300, Szkoła żeńska — Kulików 500, Grono naucz. szkoły wydziałowej męskiej w Samborze 950, Stowarzyszenie „Gwiazda“ Brody zebrane podczas wieczorku w dniu 1 lutego br. 1,765.50, Dzieci polskie z Derżowa 150, E. Krzeszowska — Bilcze 100 zł., Szkoła polska Firlejów 70 mk., Uzyskane ze składek Kierownictwo ruchu kolei leśnej dóbr państw. w Nadwórnej 1.629, Kółko rolnicze Kokutkowce p. Jezierna 2.000, Prof. Jan Kobak — Tustanowice 150, Zebrane od podróżnych pociągu osobowego Kraków—Lwów dnia 25. stycznia br. zamiast zapłaty za świece otrzymane od p. N. z pod Mościsk 100, H. Kwiatkowska z Basiówki 100, Z likwidacji niedoszłego wieczorku w Husiatynie 3.110, Bronisławowie Dronowiczowie — Gaje koło Lwowa 1.000, Goście zebrani u pp. Kowalskich w Brzeżanach 5. lutego br. z okazji zaślubin p. Józefy Kanińskiej z ppor. Aleksandrem Łomnickim 1.700, Z zabawy urządzonej na cel plebiscytu w domu polskim i z przedstawienia w dniu 6. lutego Żółtańce 9.419.50 marek.

Z powodu najrozmaitszych przeszkód nie mogąc wziąć udziału w Wieczorku Klubu Maszynistów urządzonym w Sokole II dnia 22. stycznia b. r. — złożyli: Białkowski 200, Scholta 100, Trypka 100, Grzeszek 100, Roganowicz 100, Friedel 100, Richter 100, Stechlik 100, Roczek 100, Biłoński 100, Hirkawski 100, Majchrowicz 100, Filipczak 100, Janota 100, Haberstock 100, Kozłowski 100, Ziemiałkowski 100, Kuzbyt 100, Murdza 100, Gdula 100, Poselt 100, Mazurek 100, Epler 100, Fichtel 100, Mentei 100, Miazga 100, Tymecki 100, Dzieciniak 100, Żurakowski 100, Wanke 100 Doleżal 100, Kramarz 100, Habela 100, Ransdorf 100, Kojat 100, Pietras 50, Bizans 50 Riess 50, Handler 50 Bomersbach 50, Bielikowski 50, Adamowski 50, Kijowski 60, Pribulka 40, Bender 20. — razem 4.070 mar.

*

SPROSTOWANIE.

Dnia 6. lutego zaszła w składkach pomyłka ma być: Na plebiscyt Górnośląski. Czysty dochód z zabawy tanecznej nauczycieli okręgu Gliniańskiego 7.350 marek.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Prof. LUDWIK SKOCZYLAS wygłosi cztery odczyty w sali Muzeum Przemysłowego na dochód „Ochrona Ziemi“.

W sobotę 19. bm. o 5 godz. „Mesyanizm a obecne położenie Polski“. Niedziela 20. bm. o godz. 6. Wyspiański jako poeta Wawelu część I. Poniedziałek 21. bm. o godz 6. Wyspiański jako poeta Wawelu część II. Wtorek 22. bm. o godz. 6. Udział kobiet w dziejowem położeniu Polski. Bilety przy kasie. Krzesło 30. m. Wstęp 20. m. 3185

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 19. lutego.

Papiery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądano	Transakcja
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	92 00	94·—	
4 „ „ „ szkolna z r. 1908	82·—	84·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	89·—	91·—	
4·5 „ „ „ z 1914	89·—	91·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	83·—	85·—	
4·5 prc. poż. m. Lwowa	77·—	79·—	
4 prc. obl. Banku kraj.	90·—	92·—	
4 „ „ „ „	83·—	85·—	
4 „ obl. kol. Banku kraj.	82 00	84·—	
4·5 pr. listy zast. Banku kr.	102·—	104·—	
4 „ „ „ „ „	98·—	100·—	
4·5 „ „ „ „ hip.	99·—	101·—	
4 „ „ 60-let. „ „	89·—	91·—	
4·5 prc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	94·—	96·—	
4 prc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	94·—	96·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz. kredyt. ziemsk.	103·—	105·—	
4 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	95·—	97·—	

Akcje bankowe:

Polski Bank Przemysł.	650·—	700·—
Bank hipoteczny	680·—	740·—
Bank Małopolski	750·—	80 ·—
Ziemski Bank kredyt.	700·—	775·—
Powsz. Bank kredytowy S. A.	200·—	—·—

	płacą:	żądają:	transak.
Bank Związku Spółek zar.	4200·—	4000·—	
Polskie Tow. handl.	1175·—	1275·—	1210—1250
Handl. Sp. Akcyj. imper.	575·—	625 —	
Polski Glob	2000·—	2200·—	2115—2175
Żegluga polska	875·—	925·—	900
Zieleniewski	7200·—	7700·—	—
Warsz. S-ka akc. budowy parowozów I. em.	5200·—	5600·—	5500—5400
Warsz. Sp. parow. II. em.	2900·—	0100·—	3000
„Lemiesz“ fabr. maszyn	6000·—	6300·—	
Górka, Fabr. cementu	6800·—	7200·—	7000
Siersza, Zakłady górn.	5700·—	6000·—	
T. P. G.	7800·—	8200·—	
„Trzebinia“ fabr. maszyn i narzędzi rolniczych	3150·—	3250·—	
Automotor. fabr. samoch.	1875·—	1975·—	00
Polska Nafta	2800·—	3100·—	2900—30 0
Elektrownia w Sierszy	1650·—	1850·—	1700—1 0
„Oikos“	4100·—	4300·—	
Pezet powszechne zakłady budowlane	1300·—	1500·—	
Fabryka przetworów tłuszczowych w Trzebini	2900·—	3100·—	2900 3000
Krakus	3800·—	4000·—	3900
Fabryka porcel. Czmiel.	3900·—	4200·—	

Waluty i dewizy:

	Waluty		Czeki	
	żądano	poszuk.	żądano	poszuk.
Korony austryjackie	115 —	120·—	120·—	125·—
Korony czesko-słowac.	10.00	11·00	10·50	11·50
Franki francuskie	54·—	58·—	—·—	—·—
Dolary St. Zjedn.	750·—	800·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	10·00	11·00	—·—	—·—
Liry włoskie	26·—	30·—	—·—	—·—
Marki niemieckie	12·50	13·50	13·—	14·—
Ruble carskie po 100	—·—			

KRONIKA SPORTOWA.

Oddział Narciarski Lwowskiego Klubu Sportowego „Pogoni“ urządza wycieczkę w niedzielę 20. b. m. na Czartowską skałę. Wzywa się wszystkich jeżdżących na nartach by się jawili dnia powyższego o godz. 10-tej rano koło przystanku tramwajowego Ł. D. koło rogatki Łyczakowskiej z nartami. Wycieczkę prowadzi prof. Markowski.

Karpackie Towarzystwo Narciarzy, urządza w dniach 22—27 lutego br. kurs jazdy na nartach metodą Bilgeri'go. Ppr. Zdzisław Ritterschild instruktor szkoły Wysokogórskiej w Zakopanem — który ze względów służbowych nie mógł przybyć z początkiem miesiąca, poprowadzi kurs niniejszy. Zgłoszenia i szczegóły program u p. Bujaka, Kopernika 4.

NAJTAŃSZA KSIĄŻKA W POLSCE!

Adam Mickiewicz, Pan Tadeusz

Wydanie kompletne ozdobione 30 rycinami E. M. Andriollego, 9 arkuszy druku w formacie 4-o.

Cena wraz ze wszystkiemi dodatkami M. 54, z przesyłką pocztową M. 60.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

WYDALI:

H. ALTENBERG, Lwów. BIBLJOTEKA POLSKA, Warszawa.

3166

WEZMĘ W DZIERŻAWĘ

Majątek ziemski od 250 do 400 morg. ornej ziemi. Pożądana dzierżawa musi być blisko miasta lub stacji kolejow. pod korzystnymi warunkami i I. ziemią. Zgłaszać się: **WIKTOR LAUR, Czaple małe pow. i telegr. Miechów.** 3098

MASZYNKI NAFTOWE
systemu „PRIMUS“
poleca
ANTONI HALSKI
Lwów, Sobieskiego 3.
1318

PRZEWODNIKI i sznury elektryczne w pełnej gumie. — **RURKI Bergmanowskie** 11 mm. i 13½ mm. — **LAMPKI** 110, 120 i 220 Volt **dostarcza** szybko i po cenach konkurencyjnych FABRYKA i SKŁADY ELEKTROTECHNICZNE **WŁADYSŁAW ARENSTEIN** 3173 **Warszawa, Królewska 27.** Skrzynka poczt. 6. Adres telegr. »Elektropol«. Telef. 277-89 i 177-68.

Nauka i wychowanie

Prywatna szkoła prawa przygotowuje sumiennie a szybko do wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. Lwów, Nowy Świat 12. 3162

Posady i prace.

Aptekarz Juliusz Nowicki w Peczeniżynie poszukuje magistry ewentualnie asystentki. Zgłoszenia na razie listownie z podaniem warunków. 3097

Poszukuje się urzędnika lub urzędniczki z kwalifikacjami buchalterji lub rachunkowości państwowej. Zgłoszenia ze świadectwami do Urzędu Emigracyjnego, Janowska 120 do godziny 4. 3168

Kupno i sprzedaż.

Motory benzynowe, ropne lokomobile, gatry, turbiny, maszyny młyńskie poleca »PILOT« — Lwów Batorego 4. 2575

Fortepian krótki, krzyżowy, wspaniały sprzedam. Smolny, Chmielowskiego 5.

Fortepian za 45,000 bardzo dobry sprzedam. Plac Marjacki 5, III. p. drzwi wprost schodów. 3172

Pianino pierwszorzędnej marki, krzyżowe, prawie nowe sprzedam 65.000. Pełczyńska 7, popołudniu, drzwi 1. 3169

Różne.

Odciski, brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bezpowrotnie i bez bolu usuwa »KLAWIOL«, wyrob. farm. labor. »Ap. Kowalski«, w Warszawie, Miodowa 1. Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. 351

Na wiosnę przyjmuję kostjumy spacerowe, do konnej jazdy, dla cyklistek i suknie. Pracownia Junosza ul. Listopada 5. Wpisy do szkoły kroju, za krój ręczę, strony przyjmuję od 9—1. Do nabycia wszelkie kroje ceny umiarkowane. 3122

100.000 Mkp. pożyczki do dobrze prosperującego interesu poszukuję na przeciąg 10 miesięcy, zabezpieczenie na inwentarzu, procent według umowy. Łaskawe zgłoszenia listowne do administracji Kurjera pod »Pożyczka 100 000«. 3154

Austrjackie pożyczki kupuję do marca. Głęboka 21, I. p. drzwi na lewo. 3155

Zamienię 4 pokojowe mieszkanie z całym komfortem we Lwowie na 2—3 pokojowe z komfortem w Warszawie. Wiadomość pod »Zamiana« w administracji. 3108

Kooperatywy i Stowarzyszenia

BACZNOŚĆ!

Każdy kierownik kooperatywy lub Stowarzyszenia aby otrzymać towary w **gatunkach najlepszych!**

po cenach najniższych

powinien przed robieniem zakupów zwiedzić składy i dowiedzieć się o ceny towarów

w HURTOWYM SKŁADZIE

manufaktury,
norymberszczyzny,
galanterji,
obuwia męskiego i damskiego

Domu Handlowego ROGALIŃSKI ZAREMBA i Ska

Biuro sprzedaży: Warszawa, Miodowa Nr. 4. tel. 152-20.
Składy: ul. Podwale Nr. 3.
Oddział: „Hurtownia Polska“ Łuck, ul. Szosowa Nr. 63.

„Guttalin“

Najlepsza pasta do obuwia
Fabryka Przetworów Chemicznych
M. SŁOMNICKI
Warszawa
Leszno 73., Tel. 174-34 i 234-34.
338

Ważne P. T. Rolnicy!

Z powodu trudności przewozowych oraz braku wagonów

najwyższy czas zamawiać obecnie

pod zasiewy wiosenne i jesienne z braku innych nawozów by takowe na czasie otrzymać,

KAINIT, SOLE POTASOWE

wysoko procentowe,

GIPS NAWOZOWY

bardzo skuteczny nawóz, nadający się pod wszystkie uprawy i do każdej gleby.

Dostarcza tylko całowagonowe posyłki każdego gatunku

MATERJAŁY BUDOWLANE:

wapno, cement, gips murarski i sztukaterski, dachówka asbestowa „ASBIT“ i t. p.
wszystko tylko w ładunkach całowagonowych.
Koniczynę czerwoną, tymotę i inne nasiena częściowe z szybką dostawą poleca protokołowana firma:

JAN BODUCH

Hurtowna sprzedaż oraz skład nasion i nawozów sztucznych materjałów budowlanych.
Żywiec, Rynek 23, obok kościoła far. 3084

INTENDANTURA DOWÓDZTWA OKRĘGU GEN. LWÓW.

Nr. 12.389/Ekon.

KONKURS.

Ekonomat Intendantury O. Genu Lwów zakupi następujące artykuły kancelaryjne:

Atrament czarny	400	litrów
„ czerwony	50	„
„ hektograficzny	70	flaszeczek
Bibuła	16.000	arkuszy
Farbki do poduszek	1.000	flaszeczek
Guma arabska	1.900	„
„ do wycierania	300	sztuk
Igły	70	„
Kalendarze ścienne	1.200	„
„ terminowe	2.000	„
„ szkolne	700	„
Kalka biała kreślna	400	arkuszy
„ maszynowa	14.000	„
„ zwykła	8.000	„
Lak	400	lasek
Leniuszki	140	arkuszy
Linje	600	sztuk
Nici	200	kłębków
Nożyce	35	sztuk
Ołówki chemiczne	8.000	„
„ czarne	6.000	„
„ kolorowe	4.000	„
Papier konceptowy 34/42	200.000	arkuszy
„ liniowany „	40.000	„
„ pakunkowy	6.000	„
„ rysunkowy	2:0	„
„ woskowy	900	„
Pendzle	200	sztuk
Pluskiewki	120.000	„
Pędzelki do pieczątek	200	„
Rączki	700	„
Spinacze	170.000	„
Szpagat	120	kg.
Trójkąty	70	sztuk
Tusz czarny	50	flaszeczek

3163

Oferty wraz z podwójnemi próbkami należy składać w Kancelarji Głównej Intendantury O. Genu Lwów, Ochronek 4., **najdalej do 25. lutego 1921 r.** z powołaniem na L. 12.389/Ekonom. z 1921.

Szef Intendantury:
Dąbrowski płk. m.

OGŁOSZENIE.

Komisja Szacunkowa w Śniatynie poszukuje kilku ukończonych prawników jako referentów do opracowania zgłoszonych deklaracji.

Wynagrodzenie miesięczne od 3000 do 4500 Mk. Posady bezzwłocznie do objęcia. Podania z dokładnem curriculum vitae nadsyłać najdalej do 25. lutego br. do Komisji szacunkowej w Śniatynie.

3160

Wiceprezes
Dr. Michał Moysa Rosochacki

Poszukujemy od zaraz

Dyrektora gazowni

zgłoszenia 3057

Zarząd Elektrowni Toruń.



Świerzbę

usuwa w ciągu 3 dni mydlana „Maść D-ra Hebdy“ uznana przez powagi lekarskie.

Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą.

Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko **„Maść D-ra Hebdy“ z świerzbowcem** na etykiecie. Słoiki od 1-3-12 osób. Tow. **E. Hebda i Ska** Warszawa, Elektoralna 13. Tel. 1-37. **Dla koni od świerzby i parchów „Ekwol Hebda“,** skład na Lwów S. Stenzel, apteka, Batmańska 8. 313

Obwieszczenie.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonarjuszy Austrjack. Zakładu Kredytowego dla Handlu i Przem. we Wiedniu

odbędzie się dnia 5. marca br. o g. ½12 przed poł. w lokalu Gremium kupieckiego (Wiedeń VI. Schwarzenbergplatz Nr. 16).

Przedmiotem obrad będzie wniosek na

podwyższenie kapitału akcyjnego z 320 miljonów na 400 miljonów Koron

przez emisję 250.000 akcji po nominalnym kursie 320 Koron, zmianę dotyczących postanowień statutu oraz powzięcie uchwały co do bliższych warunków emisji.

Uprawnieni do głosowania akcjonarjusze o ile mają zamiar wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu winni najdalej do dnia 19. lutego br. złożyć akcje wraz z kuponami wzgl. tymczasowe potwierdzenia we Wiedniu w likwidaturze Zakładu zaś we Lwowie, w Oddziele Warszawskiego Banku Dyskontowego.

Na złożone akcje wzgl. kwity tymczasowe otrzymują akcjonarjusze poświadczenia kasowe za zwrotem których zostaną im po Walnem Zgromadzeniu akcje wydane.

Posiadanie 25 akcji nadaje prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Prawo głosowania może być wykonanem przez pełnomocnika, będącego również akcjonarjuszem.

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A. w Krakowie.

Podwyższenie kapitału akcyjnego na Mp. 100,100.000·—.

Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy Polskiego Towarzystwa Handlowego S. A. w Krakowie uchwaliło w dniu 30. czerwca 1920 r. podwyższyć kapitał akcyjny do Mp. 100,100.000. — Postanowieniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwa Skarbu z dnia 31. grudnia 1920 r. zatwierdzono powyższą uchwałę Walnego Zgromadzenia zezwalając na powiększenie kapitału akcyjnego o Mp. 65,000.000·— tj. do kwoty Mp. 100,100.000·— przez wypuszczenie 465000 sztuk akcji IV. emisji po Mp. 140·— imiennej wartości na warunkach, które określi Rada Nadzorcza a to po myśli § 8. statutu Spółki.

W wykonaniu tego emitowała Rada Nadzorcza uchwałą z dnia 30. października 1920. na poczet IV. emisji w miesiącu grudniu 1920 r. 125,000 sztuk akcji jako serję A. z czego na prawo poboru przypadało 100.000 sztuk.

Uchwałą z dnia 17. stycznia 1921 r. postanowiła Rada Nadzorcza przeprowadzić serję B. emisji IV., a to przez udzielenie dalszego prawa poboru na 125.000 sztuk przyznając dotychczasowym posiadaczom akcji I., II. i III. em. prawo poboru po jednej sztuce na dwie akcje stare po kursie emisyjnym Mp. 500·—.

Na tej podstawie rozpisuje POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A. w Krakowie

SUBSKRYPCJĘ na 125.000 sztuk akcji serji B. em. IV.

na następujących warunkach:

1) Dotychczasowym posiadaczom I., II. i III. emisji przyznaje się prawo poboru w tym stopniu, że na każde dwie (2) akcje powyższych emisji, mogą otrzymać jedną (1) nową akcję, (posiadaczom akcji wzgl. tymczasowych poświadczeń IV. emisji serji A., nie przysługuje prawo poboru).

Prawo poboru zgłoszone być musi w czasie od dnia 14. lutego do dnia 28. lutego br. pod rygorem utraty tego prawa.

W celu uzasadnienia tego prawa poboru mają akcjonarjusze przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem oryginalne akcje lub tymczasowe poświadczenia, które zostaną natychmiast zwrócone po uwidocznieniu na nich prawa poboru.

2) Kurs emisyjny dla akcjonarjuszy wykonujących prawo poboru wynosi Mp. 500.— za sztukę o wartości imiennej Mp. 140·—, która to kwota winna być wpłacona w całości przy wykonaniu prawa poboru wraz z 5 prc. odsetkami za czas od dnia 1. stycznia do dnia wpłaty.

Akcje objęte powyższą subskrypcją uczestniczą w zyskach Towarzystwa na równi ze staremi akcjami, począwszy od dnia 1. stycznia 1921 r.

Zgłoszenia na akcje z prawa poboru przyjmują:

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A. w Krakowie, Zarząd Główny — ul. Sławkowska
POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A. ODDZIAŁ Lwów, ul. Kołłątaja 8.
POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A. ODDZIAŁ Warszawa, S-to Krzyska 27.
POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A. ODDZIAŁ Gdańsk, Hundegasse 46.

8046

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.